

Po kontroli Izby Skarbowej

W placowym wyścigu

Zwłaszcza w tym roku i drugiej połowie ubiegłego doszło do prawdziwego wyścigu między poszczególnymi firmami, jeśli chodzi o wynagradzanie swoich pracowników. Kto dobrze płać, miał większe szanse na zmniejszenie „wędrowki” swojej załogi i oczywiście na jej skompletowanie.

Pracownicy Izby Skarbowej w Białymstoku zainteresowali się, jak wyglądała sytuacja z podwyżkami plac w trzech biostockich przedsiębiorstwach: Fabryce Przyrządów i Uchwytów, Fabrykach Mebli oraz BZPW im. dyr. Sierżana.

Największy wzrost wynagrodzenia odnotowano w „Uchwytach”. W pierwszym kwartale ubr. średnia plac w tym przedsiębiorstwie wynosiła ponad 37 tys. zł. W tym roku sięgnęła 44,5 tys. zł. Podobny skok nastąpił w „Meblach” — z 31,5 do 91 tys. zł. Jedynie znaczny umiar zachowano w BZPW. Mimo, że odnotowano tu największy wzrost wydajności, średnie plac w pierwszych trzech miesiącach br. wzrosło do 74,5 tys. zł.

Jak owe pieniądze przeznaczone na plac „odbijają się” na wysokości dodatkowego podatku dochodowego płaconego z tytułu wzrostu wynagrodzeń? „Uchwyt” zapłacił w I kwartale br. z tego powodu prawie 100 mln zł, Fabryki Mebli — 56 mln, natomiast

BZPW tylko 10 mln. Oczywiście podatek tej wysokości trzeba będzie uiszczać każdego kwartału jako swego rodzaju karę za już dokonane podwyżki.

W „Uchwytach” podatek od wzrostu wynagrodzeń ponad normę zapłacono po raz pierwszy w ubiegłym roku.

Na początku tego roku stwierdziliśmy, że uzyskany przez nas zysk pozwoli na to, aby znacznie więcej płać załozę jak też i na pokrycie zwiększonego podatku — mówi zastępca dyrektora „FPU-BIAL” Eugeniusz Łuksza. — Niestety, o ile w styczniu czy lutym mogliśmy się uważać za jedną z lepiej płaćcych firm, mam na uwadze jednolitość społeczną, to dziś znów odbiegamy od placowej czołówki. Wyścig w tej sferze między przedsiębiorstwami trwa i nabiera zbyt dużego tempa.

Mimo zimowych podwyżek, w „Uchwytach” nadal nie zmniejsza się wskaźnik fluktuacji. Siega on 25—28 proc.

Ludzie odchodzą, bo za mało im płać?

Tymczasem fabryka musi żyć rytmem koniunktury światowej. Na zagranicznych rynkach płać ponad 70 proc. produkcji. Na nich zaś ceny oprzyrządowania do obrabiania wzrosły ostatnio tylko o 1—1,5 proc., co zresztą jest i tak optymistycznym faktem. A ponieważ sprzedaż decyduje o zysku, można kształtować tylko tak plac, jak pozwala na to zysk.

Dodajmy, że na obrabiarkowym rynku nastąpiło w ostatnim czasie znaczne ożywienie. W produkcji obrabiarek i oprzyrządowania do nich zaczynają się specjalizować kraje Dalekiego Wschodu, zwłaszcza Japonia i Korea. Proponują one wyroby nowoczesne o wysokiej jakości.

Tymczasem przy fluktuacji jaka jest u biostockich metalowców, niewątpliwie trudno jest zabiegać o jakość wymagana na światowych rynkach. Nowo zatrudniony musi bowiem kilka lat popracować przy obrabiarkach, by stać się dobrym fachowcem.

Kwestii wynagrodzeń nie da się rozpatrywać w oderwaniu od różnych, często również światowych, uwarunkowań.

Podobnie było w Biostockich Fabrykach Mebli. Tu podwyżki plac były przede wszystkim reakcją na odchodzenie ludzi z fabryki. O ile bowiem zatrudnienie w „Uchwytach” spadło w I kwartale br., w porównaniu z analogicznym okresem ubr., o niespełna pół procenta, to w „Meblach” o 10 proc.

W jaki więc sposób zatrzymać ludzi, zwłaszcza w sytuacji, gdy pojawia się szansa intratnej produkcji na eksport kolejnych partii mebli? Najlepiej dać im więcej zarobić.

Smutne jest jednak to, że w placowym wyścigu zacięra się związek między wydajnością a wynagrodzeniem. Często zewnętrzna sytuacja służy za istoty powód, lub zwykłe rozczarowanie fakt, że placę i wydajność po prostu nie trzymają się kupy. (ar)

Popularyzatorka polskiej książki na Litwie

„Bakcyli szuka żyje we mnie za sprawą matki” — określa swoje zainteresowania Alicja Klimaszewska.

Jej matka prowadziła dom, ojciec pracował w sklepie braci Jabłkowski. Brat matki — Ignacy Wolljeko — był aktorem w „Lutni”. W ślady ojca poszedł syn, Czesław Wolljeko — cioteczny brat Alicji, znana postać filmu polskiego (zagrał m.in. główną rolę w filmie „Młodość Chopina”). Aktorskie tradycje rodzinie Alicja kontynuowała amatorką przez 10 lat w Polskim Zespole Dramatycznym przy klubie Ministerstwa Łączności (zespół przeniósł się później do Klubu Medyków), kierowanym wówczas przez Janinę Strużanowską.

Alicja Klimaszewska ukończyła szkołę średnią nr 5, przez którą przeszła znaczna część polskiej inteligencji powojennej w Wilnie. Potem przysłała koleją na Instytut Pedagogiczny, a następnie pracę. Była nauczycielką technikum rolniczego w Wojsławicach, uczyła także polskiego w wileńskiej szkole średniej nr 19. Od 15 lat związana jest z książką polską. Pracuje jako kierowniczka działu polskiego w wileńskiej księgarni „Przyjaciół”.

W pracy najwięcej kłopotów przysparza jej brak książek poszukiwanych przez czytelników: słowników, historii Polski, klasyki. Ostatnio w wileńskiej została bezpośrednią współpracownicą z Białymostkiem. W ramach wymiany można otrzymać tyle książek polskich, ile litewskich trafi na półki biostockiej księgarni.



Alicja Klimaszewska — kierowniczka działu polskiego w wileńskiej księgarni „Przyjaciół”.

Alicja Klimaszewska jest aktywną działaczką stowarzyszenia SSKPL. Odgrywa rolę w literackim życiu wileńskim. Kiedy czuje się zmęczona pracą, najchętniej wraca do lektury „Przemięń” z wiatrem”. A potem znów zaczyna się nowy dzień...

Kiedy czuje się zmęczona pracą, najchętniej wraca do lektury „Przemięń” z wiatrem”. A potem znów zaczyna się nowy dzień...

Tekst i fot.: B. KONDRATOWICZ

Śladem krytyki

Nadal pracuje

„Po przeczytaniu w „Gazecie Współczesnej” z dnia 15 czerwca br. artykułu „Plagi wcale nie egipskie” redaktora Grzegorza Suchożębskiego zaskoczyła mnie wiadomość, że ja, jako agent SUR w Zwierzynicy Wielkiej, nie mam prawa do wypłaty. W ramach wymiany można otrzymać tyle książek polskich, ile litewskich trafi na półki biostockiej księgarni.

nam; jak na razie nie mam zamiaru — nadal pracuję.

Pragnę opublikowania sprostowania na łamach Waszej „Gazety”.

Z poważaniem
JOZEF MIKUTOWICZ
agent SUR
w Zwierzynicy Wielkiej

Od redakcji:

Zacytowaliśmy fragmenty listu wyjaśniającego sedno sprawy. Wiadomośc o szybkiej rezygnacji z pracy agenta SUR w Zwierzynicy Wielkiej otrzymaliśmy od pracownika Wojewódzkiej Stacji Kwarantanny i Ochrony Roslin w Białymostku. Dziwić może fakt podawania danych, jak się okazało nie sprawdzonych, przez szacowną instytucję. Za naszą informację zainteresowanego — J. Mikutowicza, przepraszamy. Miejsny nadzór, że punkt w Zwierzynicy Wielkiej nadal będzie dobrze poperował i służył miejscowym rolnikom.

(gsk)



Uroda starego Sopotu. CAF — S. Kraszewski

KSIĄŻKI NADESŁANE

EWA LACH — ZIELONA GWIAZDKA POMYSŁNOŚCI, Wydawnictwo Literackie 1989, nakład 70 000 egz., str. 254, cena 720 zł.

Kolejną, trzecią powieść o rodzinie Sawanów mieszkającej w podkarpackich Lipkach z pewnością, podobnie jak poprzednie książki Ewy Lach, zyska sympatię nastoletnich czytelników. STANISŁAW ŚWIRKO — Z MICKIEWICZEM POD REKĄ CZYLI ŻYCIE I TWÓRCZOŚĆ JANA CZECHOTA, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1989, nakład 5000 egz., str. 325, cena 1100 zł.

ŁÓDZKI ALMANACH MŁODZIEŻY, Wydawnictwo Łódzkie 1988, nakład 1000 egz., str. 141, cena 490 zł.

Trzecia wydanie eseju o polskich powstaniach. ZBIGNIEW SUDOLSKI — SŁOWACKI OPIWIEŚĆ BIOGRAFICZNA, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1989, nakład 30 000 egz., str. 315, cena 350 zł.

ŁÓDZKI ALMANACH MŁODZIEŻY, Wydawnictwo Łódzkie 1988, nakład 1000 egz., str. 364, cena 490 zł.

MAREK PIŁAWSKI — PRAĆNIA ELEKTRYCZNA DLA ZPS, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne 1989, nakład 10 000 egz., str. 171, cena 394 zł.

GÓRKI Z GROCHA DZIAŁKA I PARKI NIEMOŻYWOŚĆ, PANTY LOPUS JIM TA GRZECHY, Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza 1989, nakład 8000 egz., str. 334, cena 450 zł.

Zbiór tekstów gwarowych z ziemi zwyczajnie obracanych przez Jana Karola Nowaka. (an)

(an)



ZZA KIEROWNICY

VW i Mercedes w ZSRR?

przykład dotyczący dostaw silników trakcyjnych z firmy MTU. Zanim transakcja została sfinalizowana (wartość kontraktu 700 mln marek) upłynęło 13 lat!

Volkswagen pertraktuje już od lat dziesięciu, ale jak dotychczas rozmowy wyszły jedynie z fazy sondażu. Sprawa zaczyna się klarować. Biznesmeni z Wolfsburga boją się obecnie nie tyle biurokracji, co przeraża ich ogrom przedsiębiorstwa. W tej przyszłej fabryce samochodów — tak sobie życzy strona radziecka — ma być montowanych docelowo 900 tys. samochodów rocznie. To odpowiada 70 proc. całej obecnej produkcji aut w ZSRR. Menedżerem Volkswagena jest to co najmniej dwa numery za duży! Oni obawiają się, że przy takich wielkościach produkcji nie będzie można zagwarantować wysokiej jakości. — Tak długo jak w ZSRR nie opadnie się do końca zachodniej technologii, twierdzi jeden z przedstawicieli Volkswagena, takie wielkość produkcji przy utrzymaniu odpowiedniej jakości, są zupełnie iluzoryczne.

Kolejnym słabym punktem jest tzw. wolność eksportowa, której domagają się

Bez prądu nie ma plonów

W 1945 r. jedynie co dziesiąta wieś w kraju mogła korzystać z energii elektrycznej. Dzisiaj, nie licząc kilku tysięcy zagród, które ze względu na znaczne oddalenie od wsi nie zostały podłączone do sieci, wszystkie gospodarstwa indywidualne są zelektryfikowane. Zawodne byłoby jednak ułożenie pow szechniej elektryfikacji wsi z brakiem kłopotów w zaopatrzeniu w energię. Przeciwnie, w ostatnich latach są one coraz poważniejsze.

PRZERWY w dostawie energii elektrycznej dla wsi występują 10-krotnie częściej niż w miastach i są znacznie dłuższe. Blisko 40 proc. gospodarstw indywidualnych nie posiada zasilania trójfazowego, co oznacza, że nie może instalować podstawowych urządzeń gospodarczych. Liczba wsi, w których nie można już podłączyć nowych odbiorników energii elektrycznej — maszyn i urządzeń — wzrosła do 13 tys., a liczba odbiorców obciążających energię o zanikającym napięciu zwiększyła się z 155 tys. w 1975 r. do 500 tys. obecnie.

Nadal zajmujemy jedno z ostatnich miejsc w Europie pod względem zużycia energii przez gospodarstwa domowe i rolnictwo. Tymczasem własna energia elektryczna nie może być w rolnictwie zastąpiona inną postacią energii.

Handlowcy radzieccy zareagowali na takie stanowisko na Targach Przemysłowych w Hannoverze. Zdecydowali się na redukcję wcześniej zaplanowanych ilości aut na eksport do 300 tys. egzemplarzy rocznie. W ten sposób sprawa eksportu poprzez sieć Volkswagena mogłaby być załatwiona pozytywnie. Dopiero w późniejszym etapie eksport mógłby wzrosnąć do 600 tys. aut rocznie przy planowanej produkcji rzędu 900 tys. samochodów.

Niemcy nie mogą stawiać zbyt ostrych warunków, dlatego że handlowcy radzieccy mają pod ręką „straszak japoński”. Doskonale zdają sobie z tego sprawę obydwie strony. Duże zainteresowanie rynkiem radzieckim zdradzają dwie firmy japońskie — Mitsubishi i Toyota. One bardzo chętnie weszłyby na teren afrykański, podobnie jak Koreańczycy.

To realne zagrożenie ze strony Japończyków daje ludziom z VW odpowiedni napęd. Azjaci wkraczają nawet na rynki załozzonego Trzeciego Świata, nawet wtedy kiedy trzeba inwestować spore sumy bez widoków na rychłe zyski. Jeden z szefów Daimler Benz cytowany był przez Werner Niefer przypomniał fundamentalną prawdę: — Musimy zwracać uwagę, żeby na tym gigantycznym radzieckim rynku nikogo nie było przed nami...

Nie ująć, nie dodać!

Janusz Grysin

Pomoc szkole

Własnymi siłami

— Gdyby policzyć wartość wszystkich prac wykonywanych społecznie w placówkach oświatowych, wyszłyby miliardy, a nie miliony złotych — twierdzą działacze Narodowego Czynu Pomocy Szkole. — W przedszkolach i w szkołach ciągle coś się psuje: szyba wybita, krany ciekną, rura pękła. Specjaliści ze służb komunalnych mają swoje harmonogramy usuwania awarii. Przychodzą więc rodzice uczniów, fachowcy: hydraulicy, szklarze, murarze, stolarze, albo ludzie o tzw. złotych rączkach i pomagają.

Żniwo Narodowego Czynu Pomocy Szkole zainicjowanego przez PRON w nie najlepszym okresie — tuż po stanie wojennym, nie jest oszalamiające, ale jednak widoczne gołym okiem. W wielu miejscowościach zbudowano bądź rozbudowano szkoły i przedszkola, boiska, sale gimnastyczne, doprowadzono do szkół drogi, wyposażono klasy w podstawowe pomoce dydaktyczne. Inicjatorzy NCPS mogą nie są zachwyceni, niewykluczone, że spodziewali się takich samych wyników, jak przy akcji „Tysiąc szkół na Tysiąclecie”, ale jeśli tak, to sądził błędnie. Nie tylko bowiem rodzice, lecz i część działaczy NCPS jest zdania, że budowa bądź rozbudowa obiektów oświatowych powinna być finansowana z budżetów rad narodowych, zaś społeczna działalność może być tylko dodatkiem.

Inicjatorom NCPS przyświecały dwa cele: zahamowanie kryzysowej sytuacji w oświacie oraz porozumienie narodowe. O zahamowaniu kryzysowej sytuacji w oświacie spowodowanej wieloletnimi zaniedbaniami, spotęgowanymi obecnie przez drugi w okresie powojennym wyżu demograficzny — trudno mówić. Maksymalna liczba oddawanych do użytku szkół wynosiła ostatnio około dwustu rocznie, podczas gdy należałoby oddawać co najmniej trzysta kilkadziesiąt. Inwestycje prowadzone w ramach NCPS są więc pewnym uzupełnieniem nie realizowanych w stu procentach planów rocznych, nie wpłynęły jednak na zahamowanie kryzysu oświatowego.

I już nie wpłyną, z czego część działaczy NCPS, zwłaszcza na szczeblu centralnym, jakby zupełnie nie zdawała sobie sprawy. Metoda „ziarnko do ziarnka”, choć żmudna i mało dopingująca, może by jakoś zakorzeniła się w społecznych działaniach, gdyby

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium Krajowego Komitetu NCPS przyjęto ogólny plan pracy, przewidziano starą Radę Fundatorów, która działa głównie na papierze, powołano natychmiast nową, kilkusetosobową, zakładającą przy tym, że nieobecni członkowie nowej Rady nie zaprzeczają przeciwko temu, iż zostali członkami oraz zmieniono nazwę zespołu propagandowego na zespół informacyjny, bo to teraz lepiej brzmi.

Na dyskusję o tym, jak pomóc ludziom w budowaniu szkół własnymi siłami bądź jak zachęcić sceptyków nie wystarczało czasu. Sala w budynku PRON była już bowiem potrzebna na naradę innego „ciała społecznego”.

Ā. ALEKSANDROWICZ

Moda w rewolucji

lucja: amerykańska wojna o niepodległość.

Dziś, w dwudzieste lat po tamtym wyzwoleniu, modny, szfrynowy torzety wydają się znów rewolucjonizować modę. Wielcy krawcy oferują kobietom niemal te same tkaniny, co przed dwustu laty. Yves Saint Laurent, dla którego moda przezroczyście nie jest wcale nowością, pod tradycyjny kostium włożył coś, jakby „szepł bluzki” — takie jest to lekkie i zwiewne, wieczorowe suknie nie, natomiast, powiewne jak płótki, zaproponował w kolorach, jakie kojarzą się z Gauguinem i Tahiti. Popołudniowe suknie z żorżety i sztywno, delikatnie podkreślające linię ciała, zyskały nowy styl dzięki pomysłom Jean-Louis Scherrer i Niny Ricci, Christiana Lacroix wykonał swą powiewną kolekcję w kolorze

na najjaśniejszego różu i delikatnym odcieniu muszli. Można by tak wylizać długo, a wniosek będzie taki sam: najmłodszym strojem na wieczór są obecnie długie, lekkie, przezroczyście suknie.

Kiedys przeskok od mody surowej, ograniczającej ruchy, do lekkiej, otwartej był zwany z rewolucją polityczną i społeczno-obyczajową. Jakże więc znaczenie ma obecne odcieście od dżersejowych tkanin, przylegających i opinających ciało materiałów wieku kosmicznego? Wy-magała one przecież odmiennego stylu życia niż ten, który w ostatnich latach wielcy krawcy ofiarowali kobietom. Czyżby francuscy kreatorzy proponowali w rewolucję, podobną do tej sprzed 200 lat?

B. WAWRZEWSKA

Kieliszek jeden, drugi...

Zawsze cieszył się dobrą opinią. Spokojny i zycielny ludzkiem. Według słów dyrektora Oddziału STW Wilkasach: pracownicy zawsze pierwszy do podjęcia dodatkowej pracy. W ciągu dwu lat udało mu się uniknąć alkoholu.

Tego dnia wrócił z kolegą z trasy. Zaczęli od wina i pi-a, a potem potoczyło się już gładko — restauracja „Skar-pa”, wódka.

Pamięta niewyraźnie, że nożem uruchamiał silnik. Gdzie, jaki to był samochód — tego nie wie. Następny kontakt z rzeczywistością był już w szpitalu. O tym, że Starem przejechał przez całe Głębokie, dowiedział się w areszcie.

Wychodzi z tego, cało, natomiast stracił oszacowanie na 900 tys. zł. Komentarz? Chyba zbytyczny.

(ptm)

UWAGA
PRZEDSIĘBIORSTWO ZAGRANICZNE
„KEYSTONE”
w STARYCH JUCHACH
ZATRUDNI
do Zakładu Konfekcji w Giżycku, ul. Kilińskiego 4
tel. 37-51:

- ▼ szwaczki
- ▼ ksegową
- ▼ operatywnego handlowca
- ▼ mechanika maszyn
- ▼ krojczych
- ▼ magazyniera.

Bardzo wysokie płace! k 2868-0

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. Elżbieta Dajer
z powodu śmierci
MATKI
składają:
Dyrekcja Wojewódzkiego Zakładu Weterinarii i współpracownicy
k 3502-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Koleżance Henryce Laskowskiej
z powodu śmierci
MATKI
składają:
Dyrekcja i współpracownicy O/W BGZ w Łomży
k 3493-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Dr. Bogdanowi Tokarzowskiemu
Ordynatorowi Oddziału Płucnego w Hajnowce
z powodu śmierci
MATKI
składają:
personel Oddziału Płucnego
k 3513-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. Wandzie Zarembie
z powodu zgonu
OJCA
składają:
Zarząd, organizacje społeczno-polityczne oraz koleżanki i koledzy Białostockiej Spółdzielni Mleczarskiej w Białymstoku
k 3500-1

Wyrazy szczerzego współzucia
Dyrektorowi mgr. Józefowi Klimowi
z powodu zgonu
OJCA
składają:
Rada Pedagogiczna i pracownicy Szkoły Podstawowej Nr 41 w Białymstoku
k 4312-1

Wyrazy szczerzego współzucia
Wacławowi Twarogowskiemu
z powodu zgonu
TEŚCIOWEJ
składają:
Dyrekcja i współpracownicy PGR w Kowalach Oleckich
k 3503-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Pani Bogumieli Jankowskiej
z powodu śmierci
OJCA
składają:
Rada, Zarząd i współpracownicy L.S.S.P. „Koskupa” w Białymstoku
k 3518-1

Wyrazy głębokiego współzucia
Kol. Kol. Łucji i Anatolowi Ostapczukom
z powodu zgonu
OJCA i TEŚCIA
składają:
Dyrekcja, ZZPSZ i współpracownicy Zespołu Opieki Zdrowotnej w Białymstoku
k 3504-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRODUKCYJNO USŁUGOWE „HEKAM”
Spółka z o.o.
w Białymstoku Oddział w Suwałkach
tel. 32-81 wewn. 111
ZATRUDNI
w zakładzie zwartym:
□ Dziewiarki maszynowe
□ Szwaczki.
Wymagany jest dwuletni staż pracy w zawodzie.
k 3068-0

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Augustowie ul. Komunalna 2 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY
należymy wymienionych pojazdów:
1. autobus autosan H9-35, nr rej. SUA 698X, rok prod. 1982
cena wywoławcza 2.350.000 zł
2. samochód jecz 315, nr rej. SUW 611H, rok prod. 1972
cena wywoławcza 2.450.000 zł
3. samochód multicar M2410, nr rej. SUA 718S, rok prod. 1978
cena wywoławcza 750.000 zł
4. ciągnik rolniczy ursus G-4011, nr rej. SÚW 314C, rok prod. 1969
cena wywoławcza 640.000 zł
5. naczepa piaskarka PC-12, nr rej. SUC 329D, rok prod. 1976
cena wywoławcza 120.000 zł
który odbędzie się w dniu 7 lipca 1989 r. w świetlicy Przedsiębiorstwa o godz. 10.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12.
Powyższe pojazdy można oglądać codziennie w godz. 7-15 w bazie przy ul. Komunalnej 2.
Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Przedsiębiorstwa najpóźniej w przeddzień przetargu. Przedsiębiorstwo zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 3516-1

OGŁOSZENIA DROBNE
W ZALATYWNI WIZ DO RFN.
Włoch, Turcji, Szwecji, Kanady, Finlandii, Wielkiej Brytanii,
— montuje. Tel. kier. 089 — 33-39-05, KOBUS. g 3992-0

ASFALCIARZA, brukarza, betoniarza, murarza, hydraulika, traktorzystę, kierowcę mechanika — zatrudni firma prywatna w Warszawie. Oferty 901742 Biuro Ogłoszeń, Warszawa, Poznańska 35. k 3135-0

MATERIAŁY DUBAJ — złoto, srebrne; turek RFN, inne w ciągłej sprzedaży, Warszawa, Rozbrat 20, 21-20-02. k 3471-00

MIESZKANIE własnościowe 28 m Białystok — sprzedam. Łomża 43-08 (wczoraj). k 4219-1

KRAKOWSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA PRZEMYSŁOWEGO „KRAKBUD”
posiadające licencję ekspozytów na wszystkie kraje świata
PRZYJMIE DO PRACY
PRACOWNIKÓW W ZAWODACH:
▼ murarz-tylnik
▼ cieśla
▼ blacharz-dekarz
▼ zbrojarz-betoniarz
▼ filiziarz-posadzkarz
▼ operator żurawii samochodowych z uprawnieniami III kl. + prawo jazdy kat. C
▼ operator agregatu tylnikarskiego
▼ operator koparki z uprawnieniami III kl. + prawo jazdy kat. C
▼ operator sprzężarki
▼ kierowca prawo jazdy kat. C+E
▼ mechanik samochodowo-sprężowy
▼ blacharz samochodowy — spawacz
▼ wydawca paliw

Przedsiębiorstwo zapewniane:
☆ po roku nienagannego pracy w KPBP a 5 latach w PRL wyjazd na budowy eksportowe
☆ po przepracowaniu 5 lat możliwość otrzymania mieszkania w Zakładowej Spółdzielni Mieszkaniowej
☆ zakwaterowanie we własnych hotelach (tylko dla mężczyzn).
UWAGA — Zakłady pracy!!!
Pracownicy w zawodach:
▼ murarz-tylnik
▼ cieśla
▼ zbrojarz-betoniarz
zainteresowanych szybkim wyjazdem na budowy eksportowe przedsiębiorstwo przyjmie do pracy na zasadzie odezwiania z przedsiębiorstwa macierzystego zapewniając:
— po trzech miesiącach nienagannego pracy w KPBP a 5 latach w PRL wyjazd na budowy eksportowe.
Chętnych do skorzystania z oferty prosimy o zgłoszenie się do Działu Zatrudnienia Szkolenia i Eksportu w Krakowie, ul. Dzierżyńskiego 112 tel. 37-52-48 lub 37-55-55, wewn. 215. k 3001-0

PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT BUDOWLANYCH I MONTAŻOWYCH „KONSBUD” S.A. w KRAKOWIE
ZATRUDNI
na bardzo korzystnych warunkach placowych pracowników w następujących zawodach:
□ monter-sprawcz
□ murarz pieców przemysłowych
Praca na terenie Huty im. Lenina w Krakowie.
Zainteresowanych prosimy o kontakt telefoniczny z naszą firmą: nr 44-88-69 w Krakowie w godz. 7-15. Zapewniamy kwatery.
k 2966-0

RADA PRACOWNICZA W POROZUMIENIU Z WOJEWODĄ BIAŁOSTOCKIM
OGŁASZA KONKURS
na stanowisko
DYREKTORA
BIAŁOSTOCKICH FABRYK MEBLI w BIAŁYMSTOKU

Kandydaci powinni spełniać następujące warunki:
▼ wykształcenie wyższe — technologia drewna, ekonomiczne lub prawnicze ze znajomością nowoczesnych metod zarządzania
▼ staż pracy na kierowniczym stanowisku minimum 8 lat
▼ pożądana znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
▼ wiek do 50 lat
▼ dobry stan zdrowia
▼ umiejętność kierowania zespołami ludzkimi.
Oferty zawierające:
▼ życiorys
▼ kwestionariusz osobowy
▼ opinię zawodową z ostatnich 5 lat pracy
▼ szczegółowy opis przebiegu pracy zawodowej
▼ zaświadczenie lekarskie o dobrym stanie zdrowia
▼ odpisy dyplomów i świadectw kwalifikacyjnych
prosimy składać w terminie 14 dni od ukazania się ogłoszenia, w Dziale Kadr i Szkolenia Białostockich Fabryk Mebli w Białymstoku, pokój nr 14, tel. 75-15-05 wewn. 245.
Postępowanie konkursowe odbędzie się w Białostockich Fabrykach Mebli w Białymstoku, ul. Szosa Północno-Obwodowa nr 5, w terminie 14 dni od daty zakończenia przyjmowania ofert.
Kandydat na stanowisko dyrektora ma prawo uzyskania w Białostockich Fabrykach Mebli w Białymstoku niezbędnych danych o stanie przedsiębiorstwa.
Zastrzegamy sobie prawo rezygnacji z kandydatury bez podania przyczyn.
k 3464-00

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ
07-320 Mankina
ul. Przeszkolna 1, tel. 277
SPRZEDA
pomost roboczy budowlany typ MPR-061/35, najchętniej na zasadzie wymiany na inny sprzęt budowlany lub transportowy.
Czekamy na oferty pisemne lub telefoniczne.
k 3282-1

Co, gdzie, kiedy?
W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Białostocki Teatr Lalek — „Zolnierz i Bieda” — W sobotę godz. 18, w niedzielę godz. 11.
KINA
„Północ” — w sobotę i niedzielę: „Wielka przygoda psa Beniego” (USA, b.c.), godz. 11, 13, 15, 17, 19, 21, 23, 25, 27, 29, 31, 33, 35, 37, 39, 41, 43, 45, 47, 49, 51, 53, 55, 57, 59, 61, 63, 65, 67, 69, 71, 73, 75, 77, 79, 81, 83, 85, 87, 89, 91, 93, 95, 97, 99, 101, 103, 105, 107, 109, 111, 113, 115, 117, 119, 121, 123, 125, 127, 129, 131, 133, 135, 137, 139, 141, 143, 145, 147, 149, 151, 153, 155, 157, 159, 161, 163, 165, 167, 169, 171, 173, 175, 177, 179, 181, 183, 185, 187, 189, 191, 193, 195, 197, 199, 201, 203, 205, 207, 209, 211, 213, 215, 217, 219, 221, 223, 225, 227, 229, 231, 233, 235, 237, 239, 241, 243, 245, 247, 249, 251, 253, 255, 257, 259, 261, 263, 265, 267, 269, 271, 273, 275, 277, 279, 281, 283, 285, 287, 289, 291, 293, 295, 297, 299, 301, 303, 305, 307, 309, 311, 313, 315, 317, 319, 321, 323, 325, 327, 329, 331, 333, 335, 337, 339, 341, 343, 345, 347, 349, 351, 353, 355, 357, 359, 361, 363, 365, 367, 369, 371, 373, 375, 377, 379, 381, 383, 385, 387, 389, 391, 393, 395, 397, 399, 401, 403, 405, 407, 409, 411, 413, 415, 417, 419, 421, 423, 425, 427, 429, 431, 433, 435, 437, 439, 441, 443, 445, 447, 449, 451, 453, 455, 457, 459, 461, 463, 465, 467, 469, 471, 473, 475, 477, 479, 481, 483, 485, 487, 489, 491, 493, 495, 497, 499, 501, 503, 505, 507, 509, 511, 513, 515, 517, 519, 521, 523, 525, 527, 529, 531, 533, 535, 537, 539, 541, 543, 545, 547, 549, 551, 553, 555, 557, 559, 561, 563, 565, 567, 569, 571, 573, 575, 577, 579, 581, 583, 585, 587, 589, 591, 593, 595, 597, 599, 601, 603, 605, 607, 609, 611, 613, 615, 617, 619, 621, 623, 625, 627, 629, 631, 633, 635, 637, 639, 641, 643, 645, 647, 649, 651, 653, 655, 657, 659, 661, 663, 665, 667, 669, 671, 673, 675, 677, 679, 681, 683, 685, 687, 689, 691, 693, 695, 697, 699, 701, 703, 705, 707, 709, 711, 713, 715, 717, 719, 721, 723, 725, 727, 729, 731, 733, 735, 737, 739, 741, 743, 745, 747, 749, 751, 753, 755, 757, 759, 761, 763, 765, 767, 769, 771, 773, 775, 777, 779, 781, 783, 785, 787, 789, 791, 793, 795, 797, 799, 801, 803, 805, 807, 809, 811, 813, 815, 817, 819, 821, 823, 825, 827, 829, 831, 833, 835, 837, 839, 841, 843, 845, 847, 849, 851, 853, 855, 857, 859, 861, 863, 865, 867, 869, 871, 873, 875, 877, 879, 881, 883, 885, 887, 889, 891, 893, 895, 897, 899, 901, 903, 905, 907, 909, 911, 913, 915, 917, 919, 921, 923, 925, 927, 929, 931, 933, 935, 937, 939, 941, 943, 945, 947, 949, 951, 953, 955, 957, 959, 961, 963, 965, 967, 969, 971, 973, 975, 977, 979, 981, 983, 985, 987, 989, 991, 993, 995, 997, 999, 1001, 1003, 1005, 1007, 1009, 1011, 1013, 1015, 1017, 1019, 1021, 1023, 1025, 1027, 1029, 1031, 1033, 1035, 1037, 1039, 1041, 1043, 1045, 1047, 1049, 1051, 1053, 1055, 1057, 1059, 1061, 1063, 1065, 1067, 1069, 1071, 1073, 1075, 1077, 1079, 1081, 1083, 1085, 1087, 1089, 1091, 1093, 1095, 1097, 1099, 1101, 1103, 1105, 1107, 1109, 1111, 1113, 1115, 1117, 1119, 1121, 1123, 1125, 1127, 1129, 1131, 1133, 1135, 1137, 1139, 1141, 1143, 1145, 1147, 1149, 1151, 1153, 1155, 1157, 1159, 1161, 1163, 1165, 1167, 1169, 1171, 1173, 1175, 1177, 1179, 1181, 1183, 1185, 1187, 1189, 1191, 1193, 1195, 1197, 1199, 1201, 1203, 1205, 1207, 1209, 1211, 1213, 1215, 1217, 1219, 1221, 1223, 1225, 1227, 1229, 1231, 1233, 1235, 1237, 1239, 1241, 1243, 1245, 1247, 1249, 1251, 1253, 1255, 1257, 1259, 1261, 1263, 1265, 1267, 1269, 1271, 1273, 1275, 1277, 1279, 1281, 1283, 1285, 1287, 1289, 1291, 1293, 1295, 1297, 1299, 1301, 1303, 1305, 1307, 1309, 1311, 1313, 1315, 1317, 1319, 1321, 1323, 1325, 1327, 1329, 1331, 1333, 1335, 1337, 1339, 1341, 1343, 1345, 1347, 1349, 1351, 1353, 1355, 1357, 1359, 1361, 1363, 1365, 1367, 1369, 1371, 1373, 1375, 1377, 1379, 1381, 1383, 1385, 1387, 1389, 1391, 1393, 1395, 1397, 1399, 1401, 1403, 1405, 1407, 1409, 1411, 1413, 1415, 1417, 1419, 1421, 1423, 1425, 1427, 1429, 1431, 1433, 1435, 1437, 1439, 1441, 1443, 1445, 1447, 1449, 1451, 1453, 1455, 1457, 1459, 1461, 1463, 1465, 1467, 1469, 1471, 1473, 1475, 1477, 1479, 1481, 1483, 1485, 1487, 1489, 1491, 1493, 1495, 1497, 1499, 1501, 1503, 1505, 1507, 1509, 1511, 1513, 1515, 1517, 1519, 1521, 1523, 1525, 1527, 1529, 1531, 1533, 1535, 1537, 1539, 1541, 1543, 1545, 1547, 1549, 1551, 1553, 1555, 1557, 1559, 1561, 1563, 1565, 1567, 1569, 1571, 1573, 1575, 1577, 1579, 1581, 1583, 1585, 1587, 1589, 1591, 1593, 1595, 1597, 1599, 1601, 1603, 1605, 1607, 1609, 1611, 1613, 1615, 1617, 1619, 1621, 1623, 1625, 1627, 1629, 1631, 1633, 1635, 1637, 1639, 1641, 1643, 1645, 1647, 1649, 1651, 1653, 1655, 1657, 1659, 1661, 1663, 1665, 1667, 1669, 1671, 1673, 1675, 1677, 1679, 1681, 1683, 1685, 1687, 1689, 1691, 1693, 1695, 1697, 1699, 1701, 1703, 1705, 1707, 1709, 1711, 1713, 1715, 1717, 1719, 1721, 1723, 1725, 1727, 1729, 1731, 1733, 1735, 1737, 1739, 1741, 1743, 1745, 1747, 1749, 1751, 1753, 1755, 1757, 1759, 1761, 1763, 1765, 1767, 1769, 1771, 1773, 1775, 1777, 1779, 1781, 1783, 1785, 1787, 1789, 1791, 1793, 1795, 1797, 1799, 1801, 1803, 1805, 1807, 1809, 1811, 1813, 1815, 1817, 1819, 1821, 1823, 1825, 1827, 1829, 1831, 1833, 1835, 1837, 1839, 1841, 1843, 1845, 1847, 1849, 1851, 1853, 1855, 1857, 1859, 1861, 1863, 1865, 1867, 1869, 1871, 1873, 1875, 1877, 1879, 1881, 1883, 1885, 1887, 1889, 1891, 1893, 1895, 1897, 1899, 1901, 1903, 1905, 1907, 1909, 1911, 1913, 1915, 1917, 1919, 1921, 1923, 1925, 1927, 1929, 1931, 1933, 1935, 1937, 1939, 1941, 1943, 1945, 1947, 1949, 1951, 1953, 1955, 1957, 1959, 1961, 1963, 1965, 1967, 1969, 1971, 1973, 1975, 1977, 1979, 1981, 1983, 1985, 1987, 1989, 1991, 1993, 1995, 1997, 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009, 2011, 2013, 2015, 2017, 2019, 2021, 2023, 2025, 2027, 2029, 2031, 2033, 2035, 2037, 2039, 2041, 2043, 2045, 2047, 2049, 2051, 2053, 2055, 2057, 2059, 2061, 2063, 2065, 2067, 2069, 2071, 2073, 2075, 2077, 2079, 2081, 2083, 2085, 2087, 2089, 2091, 2093, 2095, 2097, 2099, 2101, 2103, 2105, 2107, 2109, 2111, 2113, 2115, 2117, 2119, 2121, 2123, 2125, 2127, 2129, 2131, 2133, 2135, 2137, 2139, 2141, 2143, 2145, 2147, 2149, 2151, 2153, 2155, 2157, 2159, 2161, 2163, 2165, 2167, 2169, 2171, 2173, 2175, 2177, 2179, 2181, 2183, 2185, 2187, 2189, 2191, 2193, 2195, 2197, 2199, 2201, 2203, 2205, 2207, 2209, 2211, 2213, 2215, 2217, 2219, 2221, 2223, 2225, 2227, 2229, 2231, 2233, 2235, 2237, 2239, 2241, 2243, 2245, 2247, 2249, 2251, 2253, 2255, 2257, 2259, 2261, 2263, 2265, 2267, 2269, 2271, 2273, 2275, 2277, 2279, 2281, 2283, 2285, 2287, 2289, 2291, 2293, 2295, 2297, 2299, 2301, 2303, 2305, 2307, 2309, 2311, 2313, 2315, 2317, 2319, 2321, 2323, 2325, 2327, 2329, 2331, 2333, 2335, 2337, 2339, 2341, 2343, 2345, 2347, 2349, 2351, 2353, 2355, 2357, 2359, 2361, 2363, 2365, 2367, 2369, 2371, 2373, 2375, 2377, 2379, 2381, 2383, 2385, 2387, 2389, 2391, 2393, 2395, 2397, 2399, 2401, 2403, 2405, 2407, 2409, 2411, 2413, 2415, 2417, 2419, 2421, 2423, 2425, 2427, 2429, 2431, 2433, 2435, 2437, 2439, 2441, 2443, 2445, 2447, 2449, 2451, 2453, 2455, 2457, 2459, 2461, 2463, 2465, 2467, 2469, 2471, 2473, 2475, 2477, 2479, 2481, 2483, 2485, 2487, 2489, 2491, 2493, 2495, 2497, 2499, 2501, 2503, 2505, 2507, 2509, 2511, 2513, 2515, 2517, 2519, 2521, 2523, 2525, 2527, 2529, 2531, 2533, 2535, 2537, 2539, 2541, 2543, 2545, 2547, 2549, 2551, 2553, 2555, 2557, 2559, 2561, 2563, 2565, 2567, 2569, 2571, 2573, 2575, 2577, 2579, 2581, 2583, 2585, 2587, 2589, 2591, 2593, 2595, 2597, 2599, 2601, 2603, 2605, 2607, 2609, 2611, 2613, 2615, 2617, 2619, 2621, 2623, 2625, 2627, 2629, 2631, 2633, 2635, 2637, 2639, 2641, 2643, 2645, 2647, 2649, 2651, 2653, 2655, 2657, 2659, 2661, 2663, 2665, 2667, 2669, 2671, 2673, 2675, 2677, 2679, 2681, 2683, 2685, 2687, 2689, 2691, 2693, 2695, 2697, 2699, 2701, 2703, 2705, 2707, 2709, 2711, 2713, 2715, 2717, 2719, 2721, 2723, 2725, 2727, 2729, 2731, 2733, 2735, 2737, 2739, 2741, 2743, 2745, 2747, 2749, 2751, 2753, 2755, 2757, 2759, 2761, 2763, 2765, 2767, 2769, 2771, 2773, 2775, 2777, 2779, 2781, 2783, 2785, 2787, 2789, 2791, 2793, 2795, 2797, 2799, 2801, 2803, 2805, 2807, 2809, 2811, 2813, 2815, 2817, 2819, 2821, 2823, 2825, 2827, 2829, 2831, 2833, 2835, 2837, 2839, 2841, 2843, 2845, 2847, 2849, 2851, 2853, 2855, 2857, 2859, 2861, 2863, 2865, 2867, 2869, 2871, 2873, 2875, 2877, 2879, 2881, 2883, 2885, 2887, 2889, 2891, 2893, 2895, 2897, 2899, 2901, 2903, 2905, 2907, 2909, 2911, 2913, 2915, 2917, 2919, 2921, 2923, 2925, 2927, 2929, 2931, 2933, 2935, 2937, 2939, 2941, 2943, 2945, 2947, 2949, 2951, 2953, 2955, 2957, 2959, 2961, 2963, 2965, 2967, 2969, 2971, 2973, 2975, 2977, 2979, 2981, 2983, 2985, 2987, 2989, 2991, 2993, 2995, 2997, 2999, 3001, 3003, 3005, 3007, 3009, 3011, 3013, 3015, 3017, 3019, 3021,



Kres „PIETRUSÓW”?

Londyńska wależka odległa przystąpiła do budowy jednej z największych atrakcji turystycznych — szarej na całym świecie oszronowej, dwupiętrowej autostrady w kształcie „pietrusów”. Władze miasta postanowiły w ten sposób uczcić pamięć zmarłego w 1982 r. podległego ministra komunikacji.

Głównym powodem decyzji jest starzenie się ludności. Ostatnia partia „pietrusów” wyprodukowana została w 1982 r. Po londyń-

skich ulicach jeździ nadal około 300 takich pojazdów. Okazuje się, że ich eksploatacja wymagałaby kosztownych remontów. Władze miasta postanowiły w ten sposób uczcić pamięć zmarłego w 1982 r. podległego ministra komunikacji.

Tradycyjne czerwone, londyńskie pietruski zastąpią zastopione nowym modelem autobusu, którego projekt znajduje się w stadium opracowywania. (P)

Pieniądże z... list brow

Tęgo jeszcze w Związku Radzieckim nie było — twierdzą specjaliści z ekonomii. Grupa aktorów postanowiła zainicjować w swoim teatrze Potrzebę było na to przedsięwzięcie sporo pieniędzy, więc rozpisano publicznie konkurs na najlepszą scenę. Wtedy właśnie powstała ta sztuka. Wtedy właśnie powstała ta sztuka. Wtedy właśnie powstała ta sztuka.

zł sprzedawano — po trzy, pięć i dziesięć rubli — akcje polityczne. Wszystkim, którzy zdecydowali się wspomóc teatr, zagwarantowano zwrot poniesionych nakładów plus procent, już za rok.

Zgromadzone fundusze pozwoliły uzyskać zgodę na przejęcie osiemnastowiecznego budynku w jednej z dzielnic Moskwy. Po rekonstrukcji właśnie on ma być nowym, społecznym i właściwie, teatrem. (PAP)



Jakie stemple?

UKAZAŁ SIĘ piętnasty tom „Katalogu stempli okolicznościowych” — Andreja Myślickiego. Zawiera on stemple z lat 1982—1986. Jest to ciekawa lektura. I pouczająca. Można z niej nie tylko dowiedzieć się gdzie i jakich stempli najwięcej stosowano, jakie treści i urody. Bo stemple mogą być nie tylko ozdobą zbioru filatelistycznego, jak i jego smutnikiem.

W jakich miastach stosowano najwięcej stempli? Oczywiście, prym wiodła Warszawa (1982 r. — 30, 1983 r. — 53, 1984 r. — 50, 1985 r. — 46, 1986 r. — 50). Z innych miast najwięcej stempli stosowały urzędy pocztowe w Krakowie, Katowicach, Łodzi, Wrocławiu, Bydgoszczy, Lublinie, Poznaniu, Szczecinie, Gdańsku, a także ośrodkach, w których najbardziej rozwinięta się filatelistyka. Bo trzeba wie-

dzie, że inicjatorami wielu stempli są właśnie filatelisci i ich związki. Z naszych poczt najwięcej stempli — obok Białegoostoku — stosowano w miejscowościach jak Augustów (3), Białowieża (4), Bielsk Podlaski (2), Giżycko (3), Lomża (2), Mikołajki (6), Rucian-Nida (3), Suwałki (2), Tykocin (2). UPT Białystok 1 ma na swym koncie w latach 1982—86 aż 14 stempli.

najwięcej z wystaw filatelistycznych. Interesująca jest też tematyka stempli. Jak już wspomnieliśmy, inicjatorami wielu z nich są filatelisci. Potwierdza to statystyka. Z okazji wystaw filatelistycznych w latach 1982—86 w całym kraju stosowano około 270 stempli. Już tylko z nich można opracować ciekawy zbiór. I takie pojawiają się na wielu wystawach, w tym w Białymostku.

Inne, najważniejsze motywy stempli okolicznościowych to: harcerstwo (71), kolejarstwo (36), kopalnie (46), literatura (38), lotnictwo (42), Wojsko Polskie (107), malarstwo i rzeźba (58), marynistyka (54), medycyna (37), muzyka (92), nauka (98), poczta i telekomunikacja (129), przemysł (100), religia (64), ruch filatelistyczny (47), uchwały (56), wyzwolenie (91). Z innych tematów naj-



„Czerwona taksówka”

„Czerwona taksówka” — tak nazywa się inicjatywa organizacji społecznych Włoch, mająca na celu zapewnienie ochrony kobiet.

Jej istota polega na tym, że władze dużych miast powinny za pośrednictwem specjalnej karty kredytowej opłacać połowę kosztu przejazdu taksówką kobietom, korzystającym z tego środka transportu w godzinach 22—7.

Ta na pierwszy rzut oka dziwna inicjatywa wynika z faktu, że w ostatnim czasie Włochy ogarnęła fala przestępstw, których ofiarami coraz częściej stają się w godzinach nocnych samotne kobiety.

Ciekawe odkrycie archeologiczne

Do kraju powrócił ekipa polskiej Stacji Archeologii Śródziemnomorskiej, która przez kilkanaście tygodni prowadziła prace wykopaliskowe w rejonie Haseka w północno-wschodniej Syrii. Są to badania ratownicze, prowadzone przez ekspedycję z kwateronem królów na terenach przeznaczonych do zabrania w związku z budową zapory wodnej. Polskie archeology odkryły ślady starożytności z trzeciego tysiąclecia p.n.e. Pod piaskami wzniesiono dobrze zachowane fragmenty murów starożytnego miasta. Są to pozostałości tzw. kultury wczesnonośnej, która chronologicznie odpowiada epoce sumeryjskiej w południowej Mezopotamii. Naszym archeologom udało się odsłonić zaręczyny domów i ulic. Natrafiono też na ślady dużej budowli wzniesionej z surowego kamienia. W pobliżu tej budowli odkryto liczne przedmioty, w tym: ceramikę, brązowe ozdoby, narzędzia, a także liczne kości zwierząt. Wśród odkrytych przedmiotów znalazły się także liczne kości zwierząt, w tym: ceramikę, brązowe ozdoby, narzędzia, a także liczne kości zwierząt.

FILATELISTA

NA ZDJĘCIU: stemple z okazji krajowych zawodów leśnych jednostek pożarniczych, jakie we wrześniu br. stosować będzie UPT Augustów.

Po morzu w akwarium

W zamierze Kłosa Szmidta, 34-letniego taksówkarskiego z miasta Starup, odbyła podróż morskiej łodzi wycieczki. Nie byłoby niczego zaskakującego, gdyby nie wybrany przez niego środek przemieszczania.

Szmidt znalazł się w centrum zainteresowania, gdyż zamierza wypłynąć na morze w akwarium o pojemności 80 litrów, wyposażonym w silnik. Liczy na pokonanie 300-kilometrowej trasy w ciągu 3 dni. Przed rokiem Szmidt przepłynął cieśniną między miastem Asens na wyspie Ponia i miastem Oresun w boczce po benzyne. (P)

Diamanty drugim bogactwem

Angola w najbliższej przyszłości może być czwartym w świecie wydobywcą diamentów, co przyniesie republice dochody w wysokości ok. 2 mld dolarów. Taka jest opinia ekonomistów brytyjskich z czasopiśmie (dwutygodnika) „Africa Analysis”.

Diamenty mogłyby więc w ten sposób rywalizować z ropą naftową, będącą obecnie głównym źródłem dewiz Angoli. (EM)

Łowił na... astronautę

Legendaria już opowieść, jak przed wojną warszawski cwanik sprzedawał kolumnę Zygmunta, wydawać się niebiedną przy historii zamieszczonej w prasie amerykańskiej.

W Stanach Zjednoczonych aresztowany został 21-letni Robert Hunt oskarżony przez własną żonę o roztwórstwo i jej morderstwo. W czasie śledztwa okazało się, że wspomniany „niebieski ptaszek” nabrał wiele kobiet, aż w końcu ożenił się z ostatnią, wyśpiując jako... astronauta. Głównym dowodem, że latał w kosmos jest jego niemożliwy stałym zajęciem, było wykazanie kilku płytek ceramicznych, należących do niego, które zostały znalezione w jego mieszkaniu. Kobiety, które wierzyły w jego opowieść, jak i w oryginalność wspomnianych płytek, Policia łatwo ustaliła, że takowe można kupić w sklepach na terenie USA, gdyż używa się ich do pokrywania ścian w domach.

Kobieta była przekonana, że wysłała za astronautę i bez wahania powierzyła małżonkowi księżkę czekową, gdy ten oświadczył, że musi jechać do ośrodka lotów kosmicznych na obiór pieniędzy. A chwilowo brak mu potrzeb. Gdy astronauta przez jakiś czas nie wracał, a nie było go w składzie załogi lotu kosmicznego, wahadłowca małżonka nabrała wątpliwości, z którymi podzieliła się z policją.

„Astronauta” uleciał na drugim końcu Stanów Zjednoczonych, gdzie przy pomocy płytek ceramicznych omotał już inną kobietę, obiecając jej małżeństwo.

Gdy sprawa nabrała rozmiarów, zażądała się jeszcze kilka kobiet, przysięgając, że uwerzyły w magiczne płytki ceramiczne. „Astronauta” przebywał w szpitalu wietlewnym w ramach psychiatrycznej, gdyż z kolei zaczął udawać wariata. (P)

Samotność i samopoczucie

Badacze z Uniwersytetu Alabamskiego (USA) stwierdzili, że wśród tzw. chorob z urojenia, leczonej w szpitalach, największy odsetek stanowią choroby z urojeniem samotności. Skłania je do wyrażania dla siebie choroby, zwracania się o pomoc do lekarza, by umieszczyć go w szpitalu.

Rok ubiegły i bieżący nie sprzyjają truskawkom. Wystąpiła masowo choroba zwana szarą pleśnią. Zatem radzą, aby dotknęte nią plantacje zlikwidować. Nawet przy najstarszych.

Mniej więcej autentyczne

W Poznaniu powstanie oficjalne kasyno gry. W tym celu zostanie przebrany lokal „Moulin Rouge”. Jak pisze „Tygodnik Kulturalny”, organizatorzy tego przedsięwzięcia, licząc głównie na zagranicznych biznesmenów przybywających do miasta targów na różnicę handlową, nieprzemyśle. Oby się nie przeliczyli. Zdecydowana większość potencjalnych klientów uważa, że robienie interesów w naszym kraju, to hazard wystarczająco ryzykowny i żądna ruletka ani się do niego umywa.

W Barankach otwarto zaś salon gry w cymbargaja. Tam liczą zdecydowanie na tzw. krajowców — niekoniecznie dewizowych.

Skazując się, iż średnia miesięczna płaca starca ledwie na kupienie kilku centymetrów mieszkania według cen wolnorynkowych.

A kto może kupować? No kto? Hieronim Orzeszek w tygodniku „Sprawy i Ludzie” przed drugą turą wyborów opowiedział się za koniecznością istnienia listy krajowej kandydatów w tej czy innej formie. Argumentacja głęboko trafia do serc i umysłów.

„Jakże byśmy mogli sobie radzić bez wypróbowanych, sprawdzonych przodków? Przecież byłoby nam tak trudno, we mgłę, albo głąb jak te przyszłowie ślepe kocięta”. Taka jest prawda na dzień dzisiejszy — orzekł po głębokim namyśle Nikodem Slesianowicz, b. działacz młodzieżowy, lat 44.

Na rynku czytelników ukazał się nowy tygodnik „Rondo”. W podtytuł widnieje przeznaczenie „dla ludzi przedsiębiorczych, z inicjatywą, z idrą”. Tym, z kawioriem nie polecam lektury „Ronda”.

Serial telewizyjny „W kamiennym kręgu” doczekał się podsumowania w formie elegii, w „Gazecie Poznańskiej”. — Gdzie jest ten film szlachetny, wspaniały, co radość z niego kobiety miały? — A gdzie się podział śmieszny Franciszek, co zawsze w filmie humorem tryskał? — polscy panowie ten serial krytykowali, to i tak Laura z Danielem do nieba się dostali.

W Krakowski „Czas” pisał w 1919 roku: „Wódki albo brak zupełnie, albo niewiele warta, a bardzo droga, piwo pod psem, a o modzie się nie słyszy, wyrób wina węgierskiego usta”. Lecz niezupełnie.

W gmachu Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku otwarto sklep mięsny. Tygodnik „Rondo” zauważył napis na drzwiach: „Nieupoważnionym wstęp wzbroniony”. Za przeproszeniem: akcja oszpeca.

W Osiemsetlecia harcerka Kacha napisała list do magazynu ZHP „Na Przelań”. Oto jego fragmenty: „W swoim życiu miałam wielu chłopaków, ale tak naprawdę, to zawsze czekałam na tylko na seksie. Tak, to prawda. Zaczęłam wspólnie mając 14 lat i właśnie seks stawał się dla mnie najważniejszą rzeczą. Uczucie schodzi na plan dalszy. (...) Teraz też mam chłopaka, sama nie wiem, czy go kocham, czy nie, wiem, że najbardziej zależy mi na jego ciele. (...) Może wydać się to dziwne, ale ja nigdy nie byłam i nie jestem prostytutką, bo nie robię tego” dla pieniędzy, tylko z potrzeby. Po prostu szyłko się podniecam.

co jest dla mnie bardzo ważne. Po prostu szyłko się podniecam. Najwyższy czas odpocząć. Najlepiej pod namiotem na obozie harcerskim.

SZYŁKO Z WORKA...

W gronie czołowego aktywu odbyła się narada Stowarzyszenia Wszystkich Najlepszycy w Barankach, z udziałem tzw. czapki wojewódzkiej, poświęcona sytuacji do wyborów do władz Stowarzyszenia. Podzielił się za słuchaczami podzielił Eustachy Gesiewicz. Stwierdził m.in.:

„Na każdy dzień świeca każda partia wchodzi w wybory. No i później wychodzi z wyborów. Albo kłeska albo zwycięstwo. Jak zwycięstwo to wchodzi w rząd, a jak kłeska to wchodzi w opozycję. Główna sprawa to propaganda. W tym temacie od lat coś się nam nie klei. Trzeba robić plakaty i lepić. Ale w sposób przemysłowy należało do tego podchodzić, używając dobrego kleju, żeby plakaty się nie odlepiły. Toż ja mówię — trzeba robić plakaty i lepić. A co wyszło? Szłydo z worka...”

W Warszawie powiedzieli prosto i śmiało: trzeba wybić, nagąć z tego wnioski? Jakże? No, odpowiednie wnioski i zadania w tym kierunku.”

MYŚLI NIEPRZECIEŃNE

W tygodniku „Na Przelań”: „Kobieta jest deserem dla mężczyzny. Dlaczego więc czasami psuje cały obiad?” „Życie jest jak jajo, trzeba je znieść” „Baba z wozu... prosto w błoto”



Truskawka

Za kilka dni skończą się „dni” truskawkowe. Czas więc pomyśleć o pielęgnacji plantacji lub założeniu nowej.

Rok ubiegły i bieżący nie sprzyjają truskawkom. Wystąpiła masowo choroba zwana szarą pleśnią. Zatem radzą, aby dotknęte nią plantacje zlikwidować. Nawet przy najstarszych.

Całość plantacji zasłamy kompostem lub nawozami wieloskładnikowymi w proporcji 0,5 kg na 10 metrów kwadratowych.

Nowa plantację zakładamy z sadzonek zdrowych, odpornych na choroby. Truskawki posadzone w lipcu dadzą dobry plon w przyszłym roku.

Na plantację wybieramy słoneczne miejsce. Przygotowanie gleby nie powinno sprawić trudności. Jeżeli daliśmy obornik na jesień, to obecnie teren spełniający bez odwracania gleby.

Sadzonki truskawek są bardzo wrażliwe na przesuszenie. Dlatego też przed sadzeniem należy rozłożyć żyzny wódek. Glebę też, jeżeli jest przesuszona, trzeba zlać obficie wodą.

Truskawki sadzimy w rzędach co 50 cm. Truskawka musi być posadzona tak aby jej wierzchołek wyrósł na 10 cm nad ziemią. Korzenie powinny być rozłożone w dół. Po posadzeniu silnie dociskamy sadzonkę do gleby. Po zakończeniu tej pracy nie zapomnijmy o obfitym podlaniu aby wypełniły się złączenia włośni między korzeniami.

Ważnym jest wyłożenie międzyrzędów czarną folią. Da to pewność przyjęcia się rośliny i spowoduje zanik chwastów.

OGRODNIK

12 mln za... nie spełnioną przygodę

Ok. 12 mln w przeliczeniu na złotówki, kosztowała mieszkanca Dolnego Śląska niespełniona przygoda w Trojmięście. Przyjechał z Kłodzka, na Wybrzeżu zamieszkał w hotelu „Gdynia” i w przy-

hotelowej restauracji skorzystał z oferty przegrodzonego poznane go mężczyzny, by wieczór zakończyć z dziewczyną u niego w domu. Był dom, była i dziewczyna, ale na tym amatorowi rozrywkę pamięć się urwała. Przytomność odzyskał dopiero następnego dnia w szpitalu miejskim, pobity i ograbiony — stracił nie tylko to co miał przy sobie, ale i to wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość, a pozostało w apartamencie hotelowym. A było tego niemało — m.in. 2,7 tys. dolarów USA, 250 tys. zł, sygnet i łańcuszek z kruszcem, łącznie — jak oszacowano — 12 mln zł. (P)

Na początku lipca smakoszki piwa otrzymają nie lada prezent. W sklepach woj. bydgoskiego pojawi się markowe piwo czeskie. Krawczyka Wytwórnia Wina i Przetworów Owocowo-Warzywnych wprowadziła do butelki w kształcie soku i przetworów owocowych.

Piwo za soki

Na początku lipca smakoszki piwa otrzymają nie lada prezent. W sklepach woj. bydgoskiego pojawi się markowe piwo czeskie. Krawczyka Wytwórnia Wina i Przetworów Owocowo-Warzywnych wprowadziła do butelki w kształcie soku i przetworów owocowych.

Klopsiki gotowane w mące

1/2 kg mielonego mięsa, cebula, 1 łyżka kakao, 1 łyżka mąki, 3 jajka, 4 łyżki ryżu, sos: 2 łyżki maki ziemniaczanej, sok z cytryny, gałka muszkatołowa.

Zmielone mięso należy zmieszać z tartą cebulą, z natką pietruszki, posiekaną świeżą miętą, jajkiem i na pół ugotowanym ryżem. Przyprawić solą i pieprzem. Uformowane klopsiki gotować w rosół z kostki około 20 minut. Rosół powinien przykryć klopsiki.

Sos: mąkę ziemniaczaną rozpuścić w zimnej wodzie, zamieszać z żółtkami i wlać do 1/2 ugotowanego mięsa. Przyprawić solą i pieprzem, z cytryny i gałki muszkatołowej. Dodać łyżkę mąki.

LUDWIKA

Jeep z Portugalii?

Amerkańska firma samochodowa Chrysler i francuska Renault mają zamiar wspólnie wybudować w Portugalii fabrykę małych samochodów terenowych typu jeep. Ten legendarny już znik z okresu II wojny światowej jest wzmocnioną wersją pro-

Motocykl nie dla starszków

W amerykańskim mieście Idaho — Wallo osobom, które skończyły już 40 lat, zakazano jazdy motocyklem. W sąsiedztwie mówi się

także o tym, że nie wolno udzielać pomocy sąsiadom starszym, którzy chcą dostać stalowe rurki. (P)

W amerykańskim mieście Idaho — Wallo osobom, które skończyły już 40 lat, zakazano jazdy motocyklem. W sąsiedztwie mówi się

także o tym, że nie wolno udzielać pomocy sąsiadom starszym, którzy chcą dostać stalowe rurki. (P)

W amerykańskim mieście Idaho — Wallo osobom, które skończyły już 40 lat, zakazano jazdy motocyklem. W sąsiedztwie mówi się

także o tym, że nie wolno udzielać pomocy sąsiadom starszym, którzy chcą dostać stalowe rurki. (P)

W amerykańskim mieście Idaho — Wallo osobom, które skończyły już 40 lat, zakazano jazdy motocyklem. W sąsiedztwie mówi się

także o tym, że nie wolno udzielać pomocy sąsiadom starszym, którzy chcą dostać stalowe rurki. (P)

Nie śmiejcie się z nas, maluchy!

Mamy do was naprawdę poważną prośbę: nie chciejcie i nie dworujcie z nas. My naprawdę chcieliśmy jak najlepiej. Zrobić wszystko dla was, najukochańszych, najmłodszych, którym z okazji Dnia Dziecka napełniliśmy kieszenie lalaczkami, po głowkach zrodziły się słodkie, słodkie, słodkie... W tym — przynajmniej — mamy wprawę. Z całą resztą natomiast nam nie wychodzi. Wybaczcie i zrozumcie, że ze skóry niemal wychodzimy, abyście latem wypoczęli, silni, zdrowi, światła nieco obejrzały. Wszystko wam wytłumaczamy, a jeśli niewiele zrozumiecie, dośpiewajcie nam: lalala. Wesoło! Zaraz wam złość minie.

S taroło się szczególnie intensywnie. Towarzystwo Przyjaciół Dzieci w Łomży, które chętnie przychylili nieba wszystkim latoroślom, gdyby nieboskon nie był tak oporny na wszelkie przegięcia. Zaczęli oczywiście od planowania, jako że w działaniach dorosłych jest ono obowiązujące, nie tak, jak u was. Ze dostawie kieszonkowe i bez namysłu biegniecie wydać wszystko na lody.

Zgodnie z tą zasadą Zarząd Wojewódzki TPD w Łomży już w marcu rozpoczął przygotowanie do wypoczynku letniego. Miało to być kilka turnusów kolonii zdrowotnych dla około 500-osobowej grupy dzieci z wadami zgryzu, wymowy, budowy i postawy, niedoborem wagi i wzrostu oraz dla około tysiąca uczniów z małych miejscowości — ośrodki wczasowe w miastach.

Kuratorium Oświaty i Wychowania zatwierdziło plan, sztab (taką nazwę nadaliśmy grupom ludzi dla podkreślenia ich powagi) do spraw wypoczynku letniego dzieci i młodzieży, którym dowodził wicewojewoda Eugeniusz Miódziewski, również dał akceptację i maszyną ruszyła. Specjalnie wysłani ludzie ruszyli w teren oglądać obiekty, zawierać umowy o ich wynajęcie, namawiać nauczycieli, lekarzy, pielęgniarki, kucharki itp., aby zgodzili się współpracować w czasie wakacji.

Kiedy jednak 20 czerwca, na kilka dni przed rozpoczęciem kolonii rodzice szykowali już dzieciom walizki, dotarła do nich wieść, iż mogą dać sobie z tym spokój i ponownie przemyśleć wakacyjne zamiarzenia. Tylko przemysł, ślecie, gdyż inni organizatorzy zdążyli zamknąć swoje kramy.

Kiedy odwiedziłam dyrektora biura ZW TPD — **Hannę Czajkowską**, nie miała siły nawet mówić. Dłuższy czas musiała zbierać się na nowo, chcąc sformułować kilka informacji.

— Do pewnego momentu wszystko szło jak z płatka — wyjaśnia. — Potem runęło. Wprawdzie większość rodziców popierała kwoty, których wymagano, ale okazało się, że kolonie są o wiele droższe niż się spodziewano. Część pieniędzy dopłaca się więc ze skarbku państwa. Żeby nie zanudzać matematyką: TPD miało otrzymać dotację w wysokości 20 mln zł, otrzymało 8,8 (słownie — osiem milionów osiemset tysięcy złotych).

Co mieli zrobić? Skreślili jedną kolonię, drugą, w pozostałych poskroślili po grupie uczestników i jakoś dopieł pasa. O połowę zmniejszono liczbę uczestników, kolonii zdrowotnych o 20 proc. — obozów wczasowych dla dzieci ze wsi.

Wcześniej próbowano uszczęknąć co nieco z funduszy

przeciwalkolowego, przeciwdziałania narkomanii, ale nie udało się. Na straż dzielnie stały przepisy. Co to jest? Powiedźmy, że taki rodzaj robotów, do straszania dorosłych, żeby za wiele nie swawolili.

Bardziej docieklive z was zapytają zapewne: — to po co było całe planowanie, zatwierdzanie, sztaby itp.? Odpowiedź brzmi: dla przyjemności planowania. Wszystko bowiem działo się tak, że wszelkie kalkulacje i przybliżenia okazały się zdatne psu na budę. Poza tym — choć może nie elegauco o tym mówić — woj. łomżyński zostało centralnymi decyzjami „uszcześliwione” zaszczytem przyjęcia na wypoczynek wakacyjny sporej liczby grup zagranicznych, zapomniawszy jednak — co zdarza się w świecie „wapiaków” — dolożyć funduszy.

— Ze 120 mln zł dotacji 46 mln zł trzeba było przekazać na obozy i kolonie dla dzieci z innych krajów — potwierdza to wizytator **Edward Godlewski** z kuratorium. — Chcąc zaspokoić wszystkie planowane wcześniej potrzeby musielibyśmy mieć jeszcze ze 120 mln zł, gdy po interwencjach w ministerstwach dostaliśmy ostatnio... piętnaszcze.

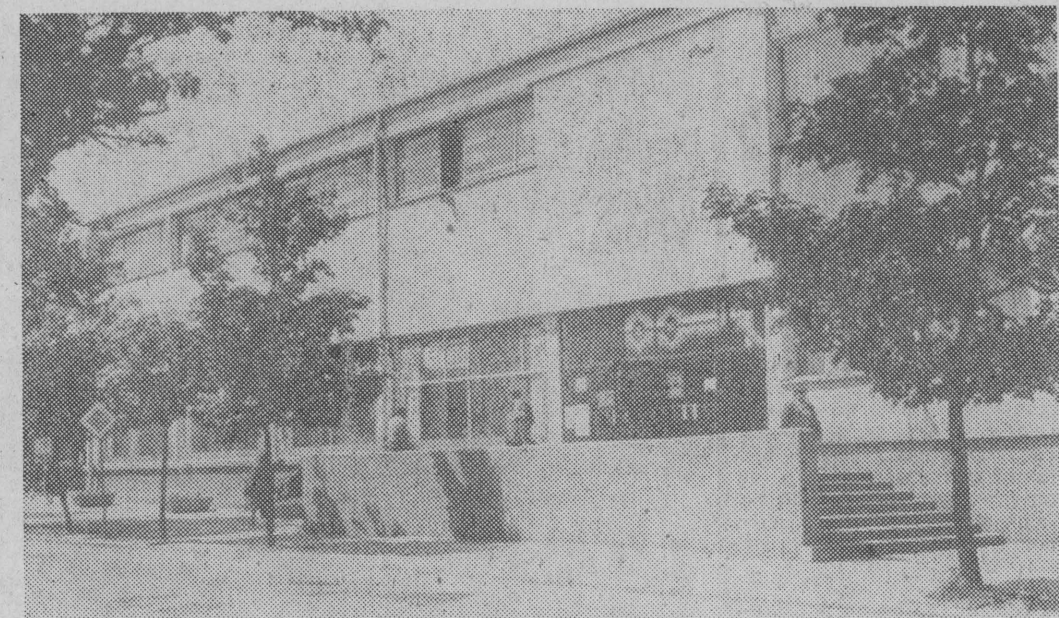
Wprawdzie, może ktoś powie, że można było też zapytać rodziców, czy nie dopłaciliby jeszcze paru tysięcy, ale na to zwyczajnie zabrakło już czasu, nie mówiąc o wyobraźni...

— Naprawdę trudno wskazać winnego całego balaganu — mówi w imieniu działaczy TPD, **H. Czajkowska**. — Wszyscy mieli przecież najlepsze chęci.

— Winna jest poprzednia, nazbyt rozbudowana polityka dotacji — wtóruje jej reprezentant kuratorium, **E. Godlewski**. — A kto konkretnie? Sami chcielibyśmy to wiedzieć...

Co roku było przecież podobnie, ale zawsze w ostatniej chwili pieniądze „znajdowały się”. To z nadwyżki budżetowej, to z zakładów pracy, instytucji, centrów. Przyzwyczajono się do tej sytuacji. Tymczasem w tym roku... część z was będzie miała na deser — figę. O resztę dzieciaki nie pytajcie. Lepiej zaś śpiewajcie. Radośnie i wszystkie razem!

NINA OMELCZENKO



Deficytowa, ale potrzebna Komunikacja miejska w Grajewie

Już od kilku lat życie mieszkańców **Grajewa** ułatwia komunikacja miejska. Obecnie **Zakład Komunikacji Miejskiej**, istniejący przy Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i mieszkaniowej zatrudnia 20 osób i posiada 17 autobusów Autosan i Beriet. W ub. autobusy — na 12 liniach miejskich i podmiejskich (jako ciekawostkę można podać, że autobusy miejskie z Grajewa jeżdżą do Prostek (woj. suwalskie) przejechały 229 tys. km przewożąc 1350 000 pasażerów). Utrzymanie taboru kosztowało ponad 58 mln zł. W kosztach duży udział mają grajewskie zakłady pracy i dotacja z Rady Narodowej.

Występujący deficyt w wysokości 3,5 mln zł trzeba było pokryć z zysku. W bieżącym roku planowane koszty eksploatacji mają wynieść blisko 87 mln zł. Pokrycie tych wydatków planuje się z następujących źródeł: sprzedaż biletów i usług transportowych to 41 mln zł i dotacja Rady Narodowej 34 mln. Na dziś wiadomo, że deficyt może wynieść blisko 18 mln zł wobec czego niektóre niedochodowe kursy mogą zostać zawieszone. Obecnie ZKM obsługuje 12 linii z 53 kursami w dni powszednie i 28 w dni świąteczne. W I kwartale przewieziono ok. 330 tys. pasażerów. (w)

Wieżki Dom Handlowy w Białej Piskiej (woj. suwalskie).
Fot. JAN CIELUSZECKI

Nowa droga w Wojnowie

Za wspólne fundusze **Rejonu Dróg Publicznych** oraz **Urzędu Miasta i Gminy w RUCIANEM NIDZIE** położono nawierzchnię asfaltową na drodze we wsi **Wojnowo**. Wartość prac przewidzianych na długości 1,2 km wyniosła 14 mln zł. Przedsięwzięcie wykonano w ramach realizacji programu wyborczego **Rady Narodowej Miasta i Gminy w Rucianem Nidzie**. (m)

„Bombowy” efekt przegranego meczu

Ściany **LO im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Giżycku** w ostatnich dniach roku szkolnego przypominały nieco mury i płoty przed wyborami do Sejmu i Senatu. Hasła i plakaty reklamowały różne postacie. Od 10 lat w tej szkole odbywa się doroczna elekcja uczniów roku w poszczególnych poziomach klas. Eliminacje trwają przez cały rok. Kandydatów typują poszczególnie klasy, zaś w trakcie finału każda z nich usiłuje przedstawić swego lidera w jak najdramatyczniejszy sposób. Komisja złożona z przedstawicieli klas oceniając bierze pod uwagę także prace społeczne, osiągnięcia w sporcie, olimpiadach, konkursach... Obok uczniów **LO** finał konkursu gromadzi młodzież z innych tutejszych szkół.

Wakacje się już rozpoczęły. Dla 15 uczniów z tej szkoły

będą one szczególnie atrakcyjne. W początkach lipca wyjadą oni na dwa tygodnie do RFN. Od dwóch lat **LO** utrzymuje kontakty z gimnazjum w **Rotenburgu** (okolicie Hamburga).

Wszystko zaczęło się w 1987 r., kiedy przebywająca w Giżycku grupa siatkarzy i koszykarzy z tej szkoły zaprosiła na wyjazd do Rotenburga grupę uczniów z tamtejszego gimnazjum. Niemcy pomysł przyjęli z entuzjazmem, kilka osób zapytało o szczegóły, kilka osób zapytało o szczegóły, kilka osób zapytało o szczegóły...

Jesienią ub.r. niemieckie młodzież ponownie odwiedziła stolicę Mazur. Tym razem spędzili w liceum cały dzień. Zwiedzali, spotkali się ze szkolnym samorządem, uczestniczyli w lekcji języka niemieckiego, opowiadając o swoim gimnazjum. Rzecz jasna nie zabrakło rozgrywek piłkarskich. Na zakończenie wizyty zaproszono młodzież z **LO** do Rotenburga na uroczystości 40-lecia gimnazjum.

Niemiecy również będą gościć polskich licealistów w rodzinnych domach. W grupie giżyckich uczniów znajdują się najlepsi sportowcy, kilka osób znających dobrze język niemiecki i o urodzinach artystycznych. Podczas wspomnianych uroczystości młodzież z **LO** wystąpi z programem artystycznym. Półki co, nawiązane znajomości owocują wymianą korespondencji.

Rewizyta uczniów gimnazjum z Rotenburga planuje się w giżyckim **LO** jesienią. (in)

Piszę do was z Izmań... Muzea i wystawy

Są gesty, które określamy po prostu: bezcenne, kryjąc pod lapidarnością słów wdzięczność, wzruszenie — to wszystko, co umyka bardziej konkretnym określeniom. O nich m.in. mówi przekazany do naszej redakcji list podpisany przez mieszkankę miasta **Izmań** w okręgu odeskim (w ZSRR) — **Kurszunowa**.

„Mielibyśmy okazję odwiedzić ostatnio cmentarz grajewski,

gdzie został pochowany nasz ojciec, **Siemion Markowicz Smorodin**, który zginął w okresie wyzwolenia Polski w styczniu 1945 roku. — Jesteśmy wdzięczni władzom **Grajewa** za utrzymanie w dobrym stanie grobów z prochami radzieckich żołnierzy. Dziękujemy również harcerzom i młodzieży za opiekę nad mogiłami naszych bliskich...” (nom)

Muzea i wystawy

Muzeum Okręgowe, ul. Krzywego Koła 1 — czynne w godz. 10—17. Wystawa stała: **Bursztyn z dorzecza Narwi Środkowej**. Wystawa czasowa: **„Z salonu naszych pradziadków — lampy naftowe”**.

W WOJ. ŁOMŻYŃSKIM

Muzeum Rolnictwa w Ciechanowie — czynne w sobotę w godz. 9—16. W niedzielę 10—18. Wystawy stałe: **Monografia K. Kluka**, uprawa roślin, ekansen mazowiecko-podlaski, muzeum weterynaryjne, polskie tradycje zielańskie, mechanizacja rolnictwa, transport wiejski, pszczelarstwo, garmarstwo, plecionkarstwo, obróbka drewna, galeria rzeźb działaczy ruchu ludowego **Julia J. Słusarczyk**, historia chowu i hodowli zwierząt gospodarskich w Polsce, przemiany w gospodarstwie domowym kobiet wiejskich w I poł. XX wieku. Wystawa czasowa: **„Świat starego dokumentu”**.

W ŁOMŻY

Galeria Klubu Środowisk Twórczych „Pod Arkadami”, pl. Zeglickiego — czynna w godzinach pracy klubu. Wystawa fotograficzna **Niezależnej Grupy „Degenerat III”**.

W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 — czynna w godz. 9—16. Wystawa fotografii **Kazimierza Julgi** z Bydgoszczy.

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna w godz. 9—16. Wystawa: **„Ochrona zasobów w działalności Warszawskiego Okręgu Wojskowego”**.

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny w godz. 9—16. Wystawy stałe: **„A. Chętnik — życie i jego dzieła”, „Pradzieje Nowogrodu”**.

Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 31 — czynne w godz. 8—16. Wystawy stałe: historyczna, **„Z przeszłości geologicznej Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich”**. **Pradzieje Suwalszczyzny i Mazur Wschodnich**. **„A. Wierusz-Kowalski — życie i twórczość”**. Wystawa czasowa: **„Suwalszczyzna w latach 1914—1939”**.

WYSTAWY

W ŁOMŻY

Galeria Klubu Środowisk Twórczych „Pod Arkadami”, pl. Zeglickiego — czynna w godzinach pracy klubu. Wystawa fotograficzna **Niezależnej Grupy „Degenerat III”**.

W SUWAŁKACH

Galeria BWA, ul. Kościuszki 81 — czynna w godz. 9—16. Wystawa fotografii **Kazimierza Julgi** z Bydgoszczy.

Galeria BWA, ul. Noniewicza 18 — czynna w godz. 9—16. Wystawa: **„Ochrona zasobów w działalności Warszawskiego Okręgu Wojskowego”**.

Skansen Kurpiowski w Nowogrodzie — czynny w godz. 9—16. Wystawy stałe: **„A. Chętnik — życie i jego dzieła”, „Pradzieje Nowogrodu”**.

SPORT

W sobotę na stadionie w Olsztynie

Kto awansuje do europejskiej elity?

Dziś, 24 bm. około godz. 19 — jeżeli nie będzie dogrywki i rzutów karnych — poznamy zdobywcę 34 edycji Pucharu Polski. W finale zmierzą się **Jagiellonia Białystok** i **Legia Warszawa**. Pojedynek rozegrany zostanie na stadionie **Stomilu Olsztyn**. Trzeba podkreślić, że w drodze do finału białostocianie wyeliminowali obecnego mistrza Polski — **Ruch Chorzów**. Ma to swoją wymowę, ale chyba nie będzie to „strażakiem” dla **Legii**, która ma wielkie doświadczenie w tej rywalizacji. Olsztynski finał będzie dla nich dwunastym. Siedmiokrotnie zdobyła **Puchar Polski**, **Jagiellonia** po raz pierwszy awansowała do finału.

Wiadomo, że zdobywca tego cennego trofeum będzie reprezentował Polskę w rozgrywkach o **Puchar Zdobywców Pucharów**. A więc stawka jest wysoka — walka o przepustkę do Europy.

Warto dodać, że Olsztyn jest po Warszawie, Krakowie, Wrocławiu, Łodzi, Chorzowie, Zielonej Górze, Poznaniu, Kielcach, Lublinie, Częstochowie, Kaliszu, Piotrkowie Trybunalskim, Opolu — 14 miastem, które będzie gospodarzem meczu finałowego **Pilkarskiego Pucharu Polski**. (let)

Bokserki szczyt

W niedzielę **Mazur — FAM**

Dwie nasze drużyny pięściarskie — **Gwardia Białystok** walcząca w II lidze i **Mazur** Elbląga walczą o awans do tej klasy rozgrywek stoczą swoje pojedynki z niezwykle trudnymi przeciwnikami. **Gwardia Białystok** walczyć będzie w sobotę, 24 bm., w Bydgoszczy z tamtejszym **Zawiszą**, który ma aspiracje awansu do I ligi i zajmuje czołowe miejsce w tabeli. **Białostocianie** wyjechali do Bydgoszczy w najświeższym składzie, ale trudno będzie o korzystny rezultat.

Natomiast **elcki Mazur** zmierzy się w niedzielę, 25 bm., o godz. 11 w hali przy ul. **Kościuszki** w **Elku** z **FAM Chelmno**. Będzie to konfrontacja dwóch zespołów ze ściślejszą czołówką. Zwycięzca awansuje na drugie miejsce w tabeli, a przy dobrym układzie nawet na pierwszą pozycję.

W pierwszej rundzie eliminacji przegrali w Chelmie 2:18. Na własnym ringu chcą się zrewanżować za wysoką porażkę. Zespół jest doskonale przygotowany i wystąpi w najświeższym składzie. (let)

O Memoriał B. Nerko

Aktywna jazda młodzieży

W Białymstoku zakończył się międzynarodowy wyścig kolarski o **Memoriał Bronisława Nerko** w kategorii juniorów. Przypomnijmy, że **Bronisław Nerko**, wieloletni białostocki zawodnik, białostockiej **Gwardii** tragicznie zginął kilkanaście lat temu podczas treningu.

Tegoroczny wyścig składał się z trzech etapów. Startowali juniorzy niemal z całego kraju. Walka była zacięta.

W klasyfikacji końcowej zwyciężył **Slawomir Gierk** (**Romet Bydgoszcz**) przed **Szymonem Krotosem** (**Start Tomaszów Mazowiecki**), **Jackiem Banaszkiewiczem** (**Elips Lublin**), **Markiem Cieślakiem** (**Mazowsze Teresin**), **Grzegorzem Szewczykiem** (**TEKA-PRIM Białystok**). Na siódmej pozycji uplasował się **Grzegorz Kuziuta** (**Sokol Sokółka**).

A oto najlepsi na poszczególnych etapach. Prolog — jazda indywidualna na czas (4 km) — **Slawomir Gierk** (**Romet Bydgoszcz**). Kryterium uliczne (na o-

grzędach ul. Piastowskiej) — **Szymon Krotosz** (**Start Tomaszów Maz.**).

II etap na trasie **Wasilków — Sokółka — Dąbrowa Białostocka — Suchowola — Korycin — Białystok — Grzegorz Flis** (**Agromet Toruń**), 3. **Grzegorz Szewczykowski** (**TEKA-PRIM Białystok**).

Organizatorzy za naszym pośrednictwem serdecznie dziękują naczelnikom miast i gmin za dobrą oprawę wyścigu rozgrywanego na ich terenie. (let)

Sportowe dożynki

W niedzielę, 25 bm. na stadionie **Włókniarza Wasilków** odbędzie się finał wojewódzkiej spartakiady mieszkańców wsi. W woj. białostockim udział w spartakiadzie wzięły wszystkie gminy. Program został tak opracowany, że każdy może wziąć udział w jakiejś imprezie. Początek o godz. 11. (let)

Proces w Toronto

W kolejnym dniu procesu wyjaśniającego aferę **Johnsona** zeznał **dr Robert Kerr**, który przez 17 lat dostarczał czołowym sportowcom środki dopingujące. **Kerr** zeznał przed sędzią **Charlesem Dubinem**, że w czasie olimpiady w **Los Angeles** w 1984 r. otrzymał informacje, iż sportowcom — w tym wyścigów pływackim z krajów socjalistycznych aplikuje się zastrzyki z powietrza do odbytnicy, aby w ten sposób mieli większe możliwości utrzymania się na powierzchni wody. Mieszkańcy w **San Gabriel** w **Kalifornii** i liczący sobie 54 lata **Kerr** oświadczył ponadto, że wielu z zawodników wstrzykiwano testosteron pochodzenia zwierzęcego.

Kerr powiedział, że oficjalnie krajów socjalistycznych preferowały stosowanie testosteronu pochodzenia zwierzęcego, gdyż jest on niewykrywalny, a ponadto nie powoduje ubocznych skutków w organizmie zawodnika. „Od momentu, gdy nie przeprowadzono badań antidopingowych pod kątem wykrywania testosteronu o innych właściwościach niż u człowieka, metoda ta wydawała się skuteczna” — pływacy mieli wstrzykiwane półtorę kwartę powietrza lub gazu do odbytnicy i okrzężnicy (część jelita grubego), dzięki czemu ich biodra podczas konkurencji znajdowały się bliżej powierzchni wody.

— „Wyobrażam sobie, że przy pierwszych próbach po zastosowaniu tego środka, wielu pływaków mogło być zaskoczonych reakcją swego ciała po zetknięciu z wodą” — napisał **dr Kerr** w marcu 1985 roku w liście do swych amerykańskich kolegów. Zmierzając dalej **Kerr** powiedział, że mekkańscy chod-

ziarze stosowali poprawiającą wytrzymałość dopinę o nazwie **Pryvate** — dehydrogenase, — „zaobserwowałem, że kiedy kończyli oni konkurencję w przeciwieństwie do innych zawodników nie byli wyczerpani” — powiedział **Kerr**owi lekarz jednego z krajów socjalistycznych.

Zdaniem **Kerra** część sportowców z krajów socjalistycznych bierze na pół godziny lub na godzinę przed zawodami szczytnie pobudzając w ten sposób swój system nerwowy. Czasem jest to kombinacja szczytnych z kofeiną lub barbituranem. Ciężarowcy stosują specjalny gaz pobudzający. Terapia hormonalna oraz specjalny trening pomagają rozwijać włókna mięśniowe. Europejscy średnio- i długodystansowcy zwiększają wytrzymałość serca.

— „W krajach socjalistycznych jest podział zadań. Trenerzy są od kierowania stosowaniem dopingu, natomiast personel medyczny zajmuje się wyłącznie wynajdywaniem nowych, efektywniejszych metod dopingowych” — stwierdził **Robert Kerr**. — „Państwa socjalistyczne być może dlatego zdołały wygrać olimpiadę w **Los Angeles**, że nie były w stanie ukryć stosowania dopingu wobec wprowadzenia nowych testów na raz pierwszy właśnie w **Los Angeles**” — dodał **Sędzia Dubin** komentując wystąpienie **Kerra** powiedział: — „chcieli stać się nadludźmi”.

W końcowej części swego wystąpienia w Toronto **dr Kerr** oświadczył, że przestał przepisywać swym pacjentom środki dopingujące po grzyzłach 1984 roku, kiedy stały się one powszechnie dostępne na czarnym rynku. (PAP)

25 bm. w Czerwonym Borze

W 45. rocznicę walk zambrowskich AK-owców

W niedzielę, 25 czerwca, w okolicy **Czerwonego Boru** spotkają się uczestnicy zlotu dawnych żołnierzy **Armii Krajowej** **Zambrowskiego Obwodu**. Kulminacyjnym punktem programu będzie wmurowanie aktu erekcyjnego pod budowę obelisku, upamiętniającego 45. rocznicę walk żołnierzy tego **Obwodu AK** z okupantem hitlerowskim. Jego odsłonięcie

zaplanowano na wrzesień br. Na spotkanie w rejonie **Czerwonego Boru**, gdzie w czasie walk w 1944 roku zginęło — według dotychczas ustalonych danych — około 70 **AK-owców**, przybędą zarówno dawni żołnierze z różnych stron kraju, jak i rodziny poległych oraz byli więźniowie obozu w Oświęcimiu. (nom)

Dyżur wicewojewody w giżyckim UM

W środę, 28 bm., w Urzędzie Miejskim w Giżycku, w godz. 10—13, przyjmować będą interesantów wicewojewoda **STANISŁAW SZAWIOŁA** i radca prawny **UW** w Suwałkach. (m)

26 bm. w Łomży

Sędzia czeka...

Tym razem będzie jednak bez togi, ale — jak zwykle — z chęcią przybliżenia prawnym tajemnicom wszystkim, którym mogą być przydatne, oczekiwać będzie na pytania wicewojewoda **Sądu Wojewódzkiego w Łomży — Włodzisław Wójcik**, specjalizujący się w rozstrzyganiu spraw cywilnych. Dyżurować będzie w poniedziałek, 26 czerwca, w godz. 16—18 w gmachu **KW PZPR** w Łomży, tel. 26-97.

Skorzystać z okazji do bezpośredniej rozmowy warto, tym bardziej że będzie to już ostatni przed wakacjami poniedziałkowy dyżur z cyklu spotkań prawnych zainicjowanego przez Komisję Prawa i Praworządności **KW PZPR**. Na kolejny przyjdzie poczekać do pierwszego poniedziałku we wrześniu br. (nom)

Harcerze — środowisku

W Suwałkach na plenarnym posiedzeniu obradowała Rada **Chorągwi ZHP**. Dokonano m. in. zmian w składzie rady. Jej przewodniczącą została **Stanisława Stefanowska** z Suwałk.

Rada **Chorągwi** przyjęła także kierunki pracy programowej na lata 1989—90. Działalnością będzie się skupiała głównie na wychowaniu ekologicznym oraz przedsiębiorczości i umacnianiu drużyny specjalnościowych. Dużo uwagi będzie wracać się do młodzieży na pracę w podstawowych grupach harcerskich, jakimś są zastępy. Z przyszłorocznych przedsięwzięć warto wymienić rajd i święto bohaterów **Chorągwi**, zlot drużyn wodnych, harcerskie spotkania ekologiczne i młodych twórców, święto zucha, przegląd teatrów harcerskich i festiwal piosenek harcerskiej.

Ponadto Rada **Chorągwi** przyjęła „kartę wymagań ekologicznych obozu harcerskiego”. Ma ona na celu zminimalizowanie niekorzystnego wpływu obozów w woj. suwalskim na stan środowiska naturalnego. (m)

go”. Ma ona na celu zminimalizowanie niekorzystnego wpływu obozów w woj. suwalskim na stan środowiska naturalnego. (m)



Chylący się ku upadkowi koszar na przyszłorocznym boisku w **Turości** mógłby służyć za symbol stanu łomżyńskiej kultury fizycznej. Wypadłoby go (i kulturę też) ustawić w pionie. (tek)

Fot. GABOR LŐRINCZY

Z kim dzielą się działkowicze?

Sci u włożyli z powrotem), nie było jedynym. Mieli na swym koncie także kradzieże pięciu rowerów. Pikantniej darzeni dodaje fakt, że okradzioną altanę należała do dyżurującego właśnie milicjanta (nóż znaleziony przy chłopcach wydał mu się znajomy).

Nadszedł okres, gdy nasilają się kradzieże i dewastacje ogródków działkowych. Przypadki przestępstw zgłaszanych milicji stanowią niestety ułamek kradzieży warzyw ze szklarni, włamań do altan, wykonywania ich na noclegi. Zwykle czynnym tym towarzy-

szczy dewastacja obiektów i upraw. Milicjanci nie ukrywają, że trudną im sprawą jest śledzić sprawców i zapobiegać tym przestępstwom. Ograniczone możliwości kadrowe, mnóstwo zadań, a ponadto kłopoty z udowodnieniem kradzieży, gdy corpus delicti znajduje się w... zółdaku uprawy.

Jak zatem zapobiec okradaniu działek? Najwięcej zależy jednak od samych właścicieli, by nie prowokowali złodziei wartościowymi przedmiotami pozostawianymi w altanach, bo zdarza się często, że giną butle gazowe, kucharki, telewizory. (plm)